

PKL nie chce dbać o pasażerów i przyrodę Tatr

Po raz kolejny okazało się, że Firma Polskie Koleje Linowe nie chce dbać o bezpieczeństwo pasażerów oraz dobro przyrodnicze wszystkich Polaków, jakim jest Tatrzański Park Narodowy.

Po raz kolejny okazało się, że Firma Polskie Koleje Linowe nie chce dbać o bezpieczeństwo pasażerów oraz dobro przyrodnicze wszystkich Polaków, jakim jest Tatrzański Park Narodowy. Pomimo uzyskania zgody Ministra Środowiska na prowadzenie prac przy modernizacji kolei linowej na Kasprowy Wierch, prace nie są prowadzone, gdyż PKL nie godzi się na określone przez Ministra warunki. Prace remontowe kolei PKL mógł zacząć już w połowie maja br., i tym samym zadbać o bezpieczeństwo pasażerów i przyrodę Tatr oraz nie doprowadzić do śmierci technicznej urządzenia.

Przypomnijmy - dnia 8 maja br. Polskie Koleje Linowe otrzymały zezwolenie Ministra Środowiska na warunki realizacji modernizacji kolei linowej „Kuźnice-Kasprowy Wierch” na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego, w trybie art. 15 ust. 3 ustawy o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 r. (znak DLOPiK-op/PN-4102/19-5-2123/06/RS).

W decyzji Ministra Środowiska możemy przeczytać: „Wobec braku rozwiązań alternatywnych **udzielał tego zezwolenia pod następującymi warunkami:**

- a) Wnioskodawca zobowiązuje się zachować dotychczasową przepustowość przewożonych osób w okresie letnim i zimowym (180 osób/godz.);
- b) w celu zabezpieczenia podłoża w miejscach, w których może dochodzić do częstych uszkodzeń pokrywy roślinnej lub gleby. Wnioskodawca winien układać maty igielitowe, po ustaleniu zasad ich ułożenia wspólnie z dyrektorem Tatrzańskiego Parku Narodowego;
- c) Wnioskodawca winien corocznie na przełomie maja i czerwca oraz października i listopada przeprowadzać generalne porządkowanie tras i nartostrad, a także zboczy, skałek i żlebów opadających w kierunku obiektów użytkowanych przez Wnioskodawcę, jak również wzdłuż trasy kolei;
- d) Wnioskodawca pokryje koszty rekultywacji zniszczeń spowodowanych przez pracę maszyn służących do przygotowania szlaków do zjazdów narciarskich;
- e) Wnioskodawca uprzątnie odpady zalegające w Dolinie Gąsienicowej, Suchej Kasprowej oraz na Myślenickich Turniach”.

Minister jednoznacznie stwierdził negatywny wpływ, jaki niesie za sobą zwiększenie przewozowości kolei ze 180 do 360 osób/godz. w sezonie letnim oraz zimowym na obszar Natura 2000 i tatrzańską przyrodę. Tym samym swą decyzją Minister przychylił się do stanowiska Państwowej Rady Ochrony Przyrody, opinii naukowców przewodników Prof. dr hab. Zbigniewa Mirka (Instytut Botaniki Polskiej Akademii Nauk, Rada Naukowa Tatrzańskiego Parku Narodowego), Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Ochrony Przyrody woj. małopolskiego, Prof. dr hab. Henryka Okarmy (Instytut Ochrony Przyrody PAN), opinii sześćdziesięciu dziewięciu przedstawicieli polskiej nauki z tytułem profesora oraz organizacji społecznych.

Decyzja ministra jest zgodna z literą prawa krajowego oraz wspólnotowego.

Polskie Koleje Linowe nie przyjęły tej decyzji do wiadomości i świadomie doprowadzają do opóźnień w pracach remontowych. 11 maja br. PKL zwróciły się do Ministra Środowiska z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy, składając niekompletną dokumentację. Ministerstwo Środowiska zwróciło się z wnioskiem o uzupełnienie dokumentacji w zakresie kompensacji

przyrodniczej. Postępowanie jest obecnie w toku, a organizacje ekologiczne (Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, Liga Ochrony Przyrody i inne zrzeszone w Koalicji „Ratujmy Karpaty”), zgodnie z przysługującym im prawem, wystąpiły do Ministra Środowiska z wnioskiem o uzyskanie prawa strony w toczącym się postępowaniu.

Będziemy konsekwentnie domagać się przestrzegania prawa polskiego i wspólnotowego, przeprowadzania rzetelnego raportu wpływu planowanej inwestycji na przyrodę Tatr. Warto dodać, że modernizacja kolei stała się sprawą międzynarodową. Rząd Słowacji zwrócił się do polskiego ministerstwa środowiska z pytaniem o wpływ inwestycji na przyrodę Słowacji.

Niebawem przyjadą do Polski przedstawiciele Komisji Petycji Parlamentu Europejskiego, do których trafiła już petycja wysłana przez trzynaście organizacji ekologicznych. Mamy nadzieję, że również i ta sprawa zostanie poruszona podczas spotkania.

W przypadku braku raportu OOS będzie miało miejsce złamanie obowiązujących przepisów prawa wspólnotowego, a w szczególności art. 6 (3) dyrektywy Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 roku w sprawie ochrony siedlisk naturalnych oraz dzikiej fauny i flory oraz złamanie postanowień art. 6(4), art. 6(6) i art. 10a dyrektywy Rady 85/337/EWG z dnia 27 czerwca 1985 roku w sprawie oceny oddziaływania przedsięwzięć na środowisko.

„Jeszcze raz chcemy podkreślić, że organizacje ekologiczne i naukowcy-przyrodnicy nie są przeciwni remontowi kolei linowej na Kasprowy Wierch” – mówi Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot. – „Jednak ze względu na bezcenne wartości przyrodnicze Tatr oraz mając na uwadze poszanowanie prawa krajowego i wspólnotowego, opowiadamy się kategorycznie za wykonaniem raportu oddziaływania inwestycji na środowisko”.

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Osoba kontaktowa: Radosław Ślusarczyk, członek Zarządu PNRWI

tel. 606 950 329; e-mail: suchy@pracownia.org.pl

ul. Jasna 17, 43-360 Bystra

tel.: 33 817 14 68